



Sygn. akt V KK 471/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

Protokolant Małgorzata Czaratorska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego

w sprawie **B. S., W. S., E. G., M. T.**

wnioskodawców o zadośćuczynienie i odszkodowanie za niesłuszne pozbawienie wolności

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 19 stycznia 2023 r.,

kasacji, wniesionych przez Skarb Państwa

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z dnia 30 marca 2022 r., sygn. akt II AKa 36/22

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 27 października 2021 r., sygn. akt XI Ko 318/20-Ons,

1. uchyla zaskarżony wyrok w zakresie, w jakim utrzymano w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z 27 października 2021 r. zasądzający na rzecz wnioskodawców: B. S., W. S., E. G. oraz M. T. tytułem:

- zadośćuczynienia kwoty ponad 72 000 (siedemdziesiąt dwa tysiące) zł na rzecz każdego z wnioskodawców,
 - odszkodowania kwoty ponad 6480 (sześć tysięcy czterysta osiemdziesiąt) zł na rzecz każdego z wnioskodawców,
- i w tym zakresie sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku;
- 2. w pozostałym zakresie kasację oddala;**
- 3. kosztami postępowania kasacyjnego obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 października 2021 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie o sygn. akt XI Ko 318/20 po rozpoznaniu wniosku B. S., W. S., E. G. i M. T. o zasądzenie od Skarbu Państwa zadośćuczynienia za krzywdę i odszkodowania za szkodę z tytułu represji przez radzieckie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub organy pozasądowe B. S. w okresie od listopada 1944 r. do 15 listopada 1947 r. ustalił łączną kwotę należnego B. S. od Skarbu Państwa zadośćuczynienia za krzywdę z tytułu represji przez radzieckie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub organy pozasądowe w wysokości 360 000 zł i zasądził z tego tytułu od Skarbu Państwa - Ministra Finansów na rzecz: B. S., W. S., E. G. i M. T. kwoty po 90.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia (pkt 1 wyroku); nadto ustalił łączną kwotę należnego B.S. od Skarbu Państwa odszkodowania za szkodę z tytułu represji przez radzieckie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub organy pozasądowe w wysokości 32.400 zł i zasądził z tego tytułu od Skarbu Państwa - Ministra Finansów na rzecz: B. S., W. S., E.G. i M. T. kwoty po 8.100 zł złotych z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia (pkt 2 wyroku).

Apelację od powyższego wyroku w imieniu Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Finansów, Funduszy i Polityki Regionalnej, zastępowanego przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej złożył radca Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej zaskarżając wymieniony wyrok w zakresie pkt I i pkt II rozstrzygnięcia.

Autor apelacji zarzucił orzeczeniu:

I. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, tj.:

„art. 7 kpk, poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z nakazami tego przepisu, oceny materiału dowodowego, polegającej na uznaniu wiarygodności (w zakresie podstaw wywiezienia B. S. do obozu w głąb ZSRR, przez radzieckie organy państwowe za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, poniesionej szkody oraz utraty zdrowia i doznanych cierpień i) zgromadzonych w sprawie dowodów, tj.: pisemnego oświadczenia świadków z 1962 r., Wykazu Polaków internowanych na terenie ZSRR i przekazanych stronie polskiej w dniu 15 listopada 1947 r., wykazu osób przetrzymywanych w obozie Krasne 44-47, Spisy Polaków z obozu w B., Oświadczenia i Zaświadczenia oraz zeznań wnioskodawców (str. 1-3 uzasadnienia wyroku)”.

a w konsekwencji obrazę ww. przepisu, - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na błędnym przyjęciu, że:

„- B. S. został wywieziony do obozu w głąb ZSRR, przez radzieckie organy państwowe za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, w sytuacji gdy brak danych dot. treści tych działań lub orzeczenia, jakich organów i za jakie działania został represjonowany oraz z „Wypisu aresztowanych PUBP w Radziniu od dnia 24.IX. 1944 r. do dnia 18. VI.45 r.” oraz „Książki aresztowanych PUBP”, wynika, iż B. S. „został przyjęty dnia 13 listopada 1944r., a zwolniony w dniu 24 listopada 1944r”;

- B. S. poniósł szkodę w związku z represjonowaniem w zakresie ustalonym przez Sąd I instancji.

- B. S. utracił zdrowie w związku z represjonowaniem oraz doznał cierpień, w zakresie ustalonym przez Sąd I instancji.

II. *obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 11 ust. 2 w zw. z ust. 1, art. 8 ust. 2a w zw. z ust. 1, 2d, 3 i 5 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, poprzez błędną wykładnię i zasądzenie odszkodowania oraz niewspółmiernie wysokiej kwoty zadośćuczynienia”.*

W związku z podniesionymi zarzutami skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie wniosku B. S., W. S., E. G. i M. T..

Wyrokiem z dnia 30 marca 2022 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w sprawie sygn. akt II AKa 36/22 po rozpoznaniu powyższej apelacji zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazał art. 8 ust. 2a w zw. z art. 11 ust. 2 oraz art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1693); w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymując w mocy.

Od wyroku sądu odwoławczego kasację w imieniu Skarbu Państwa zastępowanego przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej wniósł radca, zaskarżając wyrok sądu odwoławczego w części, tj. w zakresie utrzymującym w mocy zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku XI Wydział Wykonawczy z 27 października 2021 r., sygn. akt XI Ko 318/20 w:

- pkt. I w części zasądzającej od Skarbu Państwa - Ministra Finansów na rzecz B. S., W. S., E. G., M. T. kwoty ponad 72.000 zł (po 18.000 zł) na rzecz każdego z wnioskodawców tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia;

- pkt. II w całości.

Autor kasacji zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażące naruszenie prawa, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie:

„1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 8 ust. 1 zdanie drugie w związku ze zdaniem pierwszym ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1693)(w dalszej części pisma określana jako ustawa lutowa) w zw. z art. 8 ust. 2a w zw. z art. 11 ust. 2 ustawy lutowej poprzez ich błędną wykładnię prowadzącą do niewłaściwego podziału ustalonej kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania wobec osób uprawnionych i uznania przez Sąd II instancji, że należne represjonowanemu uprawnienia przechodzą w częściach równych na żyjące osoby wskazane w treści art. 8 ust. 1 zd. 2 ustawy lutowej, podczas gdy prawidłowa wykładnia powołanych przepisów prowadzi do konieczności uwzględnienia wniosku w zakresie

dotyczącym wyłącznie osób wnioskujących, z pominięciem osoby uprawnionej, żyjącej w dacie wejścia ustawy lecz zmarłej w dacie złożenia wniosku, co doprowadziło do niezasadnego zasądzenia kwot na poszczególnych wnioskodawców ponad kwotę 72.000 zł (18.000 zł) w przypadku zadośćuczynienia i ponad 6480 zł (1620 zł) w przypadku odszkodowania;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 8 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy lutowej w zw. z art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez błędną wykładnię prowadzącą do nieprawidłowego uznania przez Sąd II instancji, że dochodzona przez wnioskodawców kwota odszkodowania stanowi utracone korzyści osoby represjonowanej podczas gdy w ocenie Skarbu Państwa jest to szkoda ewentualna (hipotetyczna)”.

Wskazując na te zarzuty skarżący wniósł o „uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 30 marca 2022 r. sygn. akt II AKa 36/22 w zaskarżonej części, tj. w zakresie utrzymującym w mocy zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku XI Wydział Wykonawczy z 27 października 2021 r. w sprawie sygn. akt XI Ko 318/20 w:

- *pkt. I w części zasądzającej od Skarbu Państwa - Ministra Finansów na rzecz B. S., W. S., E. G., M. T. kwoty ponad 72.000 zł (po 18.000 zł) na rzecz każdego z wnioskodawców tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia;*

- *pkt. II w całości i przekazanie sprawy sądowi apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.”*

W odpowiedzi na tę kasację, prokurator Prokuratury Okręgowej w Gdańsku wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

W trakcie rozprawy kasacyjnej radca Prokuratorii Generalnej poparł kasację, a do kasacji przyłączył się prokurator Prokuratury Krajowej. Pełnomocnik wnioskodawców wniósł o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna w zakresie zarzutu w punkcie pierwszym, natomiast jest chybiona, jeśli chodzi o drugi zarzut. Z uwagi na fakt, że w drugim zarzucie kasacji zakwestionowano zasadność zasądzenia na rzecz wnioskodawców odszkodowania na podstawie art. 8 ust. 1 zd. drugie ustawy z dnia 23 lutego 1992 r.

o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. z 2021 r., poz. 1693 – dalej jako ustawa lutowa), konieczne było – zważywszy na zakres zaskarżenia zarzutem z pkt 1 kasacji (kwestionowanie odszkodowania częściowo) – odnieść się do tego zarzutu w pierwszej kolejności. Pierwsza uwaga w tym zakresie musi wynikać z treści apelacji wniesionej przez pełnomocnika reprezentującego Skarbu Państwa, a precyzyjnie rzecz ujmując, z tego, co w niej kwestionowano. Otóż w odniesieniu do zasądzzonego odszkodowania na podstawie ustawy lutowej postawiono w apelacji dwa zarzuty, przy czym jeden opisany w zarzucie pierwszym apelacji dotyczył wadliwych ustaleń faktycznych (jako konsekwencja obrazy art. 7 k.p.k.) co do faktu poniesienia szkody przez B. S. (represjonowanego), zaś drugi, oparty na naruszeniu prawa materialnego, tj. art. 8 ust.2a w zw. z ust. 1 ustawy lutowej, zarzucał zaskarżonemu orzeczeniu błędną wykładnię i zasądzenie odszkodowania. W tym ostatnim wskazanym uchybieniu skarżący podnosił w uzasadnieniu apelacji, że brak jest podstaw do zasądzenia odszkodowania, albowiem *„nie ustalono [...] jakichkolwiek danych dotyczących uzyskiwanego przez B. S. dochodu, wynagrodzenia oraz czasu na jaki był on zatrudniony”*. Wyraźnie więc trzeba stwierdzić, że uchybienie lokowane przez skarżącego w obszarze naruszenia prawa materialnego tyczyło sfery ustaleń faktycznych. Nie chodziło więc w tym zarzucie o błędną wykładnię przepisu prawa, jak sformułowano to w samym zarzucie apelacji, ale o poczynione ustalenia faktyczne co do okoliczności relewantnych w zakresie ustalenia podstaw do ustalenia rzeczywistej szkody. Tak opisane uchybienie nie odnosiło się do naruszenia prawa materialnego, podobnie jak i pierwszy zarzut apelacji, w którym przecież wprost kwestionowano ustalenia faktyczne. Jasne jest więc, że w sytuacji gdy sąd odwoławczy miał tak zakreślone uchybienie podniesione w apelacji co do podstaw odszkodowania (ustalenia faktyczne), to w istocie do sfery ustaleń faktycznych odnosił się w swoim uzasadnieniu wyroku (por. str. 7), podnosząc, iż ustalenia są prawidłowe, zważywszy na to, że represjonowany był osobą zdolną do pracy i uprzednio pracującą przed pozbawieniem wolności. W sytuacji gdy to zasadność uchybienia podniesionego w środku odwoławczym wniesionego na niekorzyść przez tzw. podmiot fachowy (art. 434 § 1 pkt 3 *in principio* k.p.k.)

warunkuje możliwością uwzględnienia apelacji w tym zakresie, to oczywiste jest, że przedmiotem oceny sądu *ad quem* w tym zakresie nie było zastosowanie prawa materialnego, ale prawidłowość ustaleń faktycznych. W takim zaś układzie w apelacji na niekorzyść nie był podniesiony zarzut obrazy prawa materialnego w zakresie w jakim by on dotyczył cywilnoprawnych podstaw zasądzenia odszkodowania (zdarzenie powodujące szkodę, wysokość szkody majątkowej, związek przyczynowy) na rzecz represjonowanego (pkt 2 wyroku sądu pierwszej instancji). To zaś oznacza, że skoro sąd odwoławczy w zakresie podstawy materialnej ustalenia odpowiedzialności co do zadośćuczynienia oraz odszkodowania nie dokonywał zmian (określił inaczej jedynie samą procesową podstawę orzeczenia na gruncie ustawy lutowej), to nie stosował w tym obszarze prawa materialnego, a zatem nie mógł dopuścić się jego naruszenia. Z tego powodu zarzut drugi kasacji jest chybiony i to w sposób oczywisty. Dodać trzeba, że skarżący w kasacji dokonał przeniesienia zarzutu apelacyjnego błędu w ustaleniach faktycznych w obszar prawa materialnego, tylko by spełnić warunki kasacji (art. 523 § 1 k.p.k.).

Zasadność zarzutu pierwszego kasacji wynika z braku dokonania przez sąd odwoławczy jakiegokolwiek analizy stanu normatywnego w zakresie uchybienia wskazanego wprost w uzasadnieniu apelacji (str. 7-8). Wprawdzie w samym zarzucie apelacji jej autor wskazał na „niewspółmiernie wysoką kwotę zadośćuczynienia”, co tak opisane uchybienie mogłoby lokować na płaszczyźnie art. 445 § 1 k.c. i zawartego w tym przepisie określenia „odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia”, ale już wskazany fragment uzasadnienia apelacji wprost dowodził o jakie naruszenie prawa materialnego chodzi skarżącemu, obok oczywiście kwestionowania wysokości zadośćuczynienia. W końcowej części uzasadnienia apelacji skarżący wprost stwierdził, z odwołaniem się do orzecznictwa, że niezasadne było (co stanowiło naruszenie prawa materialnego) zasądzenie na rzecz czwórki dzieci represjonowanego także części odszkodowania i zadośćuczynienia, które należne było na podstawie art. 8 ust. 1 zd. drugiej ustawy lutowej także żonie represjonowanego, a matce wnioskodawców w tej sprawie. Stanowisko sądu odwoławczego zostało przedstawione na stronie 8 i 9 uzasadnienia wyroku. Sprowadza się ono do wskazania, że przejście uprawnień, o

których mowa w art. 8 ust. 1 zd. drugie ustawy lutowej (w związku ze śmiercią represjonowanego) nie ma nic wspólnego z dziedziczeniem (czego nie twierdził przecież skarżący), zasądzeniu podlega tylko ta część świadczenia represjonowanego, która wynika z podziału całej kwoty tego świadczenia na ilość (liczbę) osób uprawnionych (z czym także przecież zgadzał się skarżący w apelacji), by w najistotniejszej części argumentacji zawrzeć trzy krótkie zdania, które sprowadzają się do tezy, iż w tej sprawie żona wnioskodawcy nie zgłosiła roszczenia za jej życia i nie została zasądzona odpowiednia część roszczenia na jej rzecz, a tylko wtedy dzieci represjonowanego mogłyby dochodzić w odpowiednich częściach przypadających im kwot (z wyводу wynika jednoznacznie, że po matce – uw. SN), a skoro tak, to uprawnienia należne represjonowanemu przechodzą w częściach równych na żyjące osoby wskazane w art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy lutowej. W istocie odnosząc te stwierdzenia do realiów niniejszej sprawy, a zatem faktu, że represjonowany zmarł przed wejściem w życie ustawy lutowej (1979 r. – jego rodzice zmarli jeszcze wcześniej), a jego żona już po wejściu tej ustawy w życie (2004 r.) i z wnioskiem wystąpiły wszystkie czworo dzieci represjonowanego, wykładnia wskazanego przepisu ustawy lutowej dokonana przez sąd odwoławczy miała postać normy, która można wyłożyć - dla lepszego i skrótego zrozumienia - w postaci zdania: nie wystąpienie po wejściu w życie ustawy lutowej jednego z uprawnionych, o których mowa w art. 8 ust. 1 zd. drugie, z roszczeniem o odszkodowanie i zadośćuczynienie należnym po zmarłym represjonowanym skutkuje tym, że w przypadku wystąpienia z takim roszczeniem przez innych uprawnionych powoduje przyznanie tym uprawnionym tej części należnego represjonowanemu odszkodowania i zadośćuczynienia, jakie wynika z podzielenia kwoty należnej na tyle części, ile jest żyjących osób uprawnionych. Efektem takiej wykładni było więc zaaprobowanie stanowiska sądu pierwszej instancji, że każde z czworga dzieci represjonowanego dostało po $\frac{1}{4}$ części z należnej represjonowanemu kwoty zadośćuczynienia (90000 zł – 360000 zł podzielono na 4) i odszkodowania (8.100 zł – 32400 zł podzielono na 4). W kasacji zaś w zarzucie pierwszym wskazano, że prawidłowa wykładnia przepisu art. 8 ust. 1 zd. drugie ustawy lutowej powinna prowadzić do stwierdzenia, iż każde z dzieci represjonowanego mogło uzyskać na skutek złożonego wniosku po $\frac{1}{5}$ z ogólnej

ustalonej kwoty odszkodowania i zadośćuczynienia, albowiem jedna część należna była także ich matce (żonie represjonowanego), która żyła w chwili przejścia tych uprawnień, tj. w dacie wejścia w życie ustawy lutowej.

Stwierdzić trzeba, że treść normy prawnej odkodowanej przez sąd odwoławczy z art. 8 ust. 1 zd. drugie ustawy lutowej dowodzi rażącego naruszenia praw materialnego. O ile ten sąd trafnie wskazał, że przejście uprawnień na osoby wskazane w art. 8 ust. 1 zd. drugie ustawy lutowej nie ma nic wspólnego z dziedziczeniem (por. np. uchwały SN: z dnia 27 stycznia 1993 r., I KZP 35/92, OSNKW 1993, z. 3-4, poz. 16; z dnia 5 października 1995 r., I KZP 23/95, OSNKW 1995, z. 11-12, poz. 73), to już w zupełnym oderwaniu od dotychczasowej wykładni tego przepisu, wykładni aprobowanej w orzecznictwie Sądu Najwyższego, przyjął, iż relewantny dla ustalenia części odszkodowania i zadośćuczynienia, która przechodzi na osoby uprawnione jest fakt, ile osób uprawnionych żyje w dacie złożenia wniosku. Tymczasem roszczenie o odszkodowanie i zadośćuczynienie powstało z chwilą wejścia w życie ustawy lutowej, a skoro tej chwili nie dożył represjonowany, to uprawnienie jego przechodzi na osoby wskazane w art. 8 ust. 1 zd. drugie ustawy lutowej, które wówczas żyją, przy czym ustawa nie określa sposobu przejścia uprawnienia, co oznacza, iż następuje ono w częściach równych (por. np. uchwała SN dnia 5 października 1995 r., I KZP 23/95, OSNKW 1995, z. 11-12, poz. 73; wyroki SN: z dnia 5 maja 2006 r., V KK 386/05; z dnia 1 października 2007 r., V KK 9/07; z dnia 27 marca 2013 r., IV KK 271/13; por. także uzasadnienie postanowienia SN z dnia 11 czerwca 2021 r., V KK 324/20). **Zatem jeżeli osoba represjonowana nie dożyła wejścia w życie ustawy lutowej, to uprawnienie jej należne przechodzi na tyle osób wskazanych w art. 8 ust. 1 zd. drugie ustawy lutowej (następcy prawni), ile żyje ich w dacie powstania roszczenia, tj. w dniu wejścia w życie ustawy lutowej, przy czym następcy mogą dochodzić tylko tej części uprawnienia w jakiej je nabyli.** W niniejszej sprawie w tej dacie żyło 5 osób (żona represjonowanego oraz czworo dzieci), co oznacza, że każda osoba uprawniona nabyła uprawnienie do dochodzenia roszczenia w 1/5 części roszczenia należnego represjonowanemu. Okoliczność, że dochodzenie roszczeń nastąpiło w dacie, w której jeden z uprawnionych (lub kilku) już nie żyje nie zmienia faktu, iż roszczenia na rzecz każdego uprawnionego w

dacie wejścia w życie ustawy lutowej już przeszły a ich treść, tj. zakres w jakim mogą ich dochodzić (udział) jest już ściśle określony. Po przejściu roszczenia na rzecz każdej z osób wskazanych w art. 8 ust. 1 zd. drugie ustawy lutowej, fakt śmierci jednej z tych osób nie zmienia więc wielkości, wynikającego z art. 8 ust. 1 zd. drugie, udziału w roszczeniu innych osób uprawnionych, a może być podstawą jedynie dochodzenia roszczenia na innej podstawie, podstawie wynikającej z prawa spadkowego, przy czym roszczenie w tym zakresie ma oczywiście inaczej określony krąg uprawnionych (są to spadkobiorcy), który może być różny od kręgu tych osób, które wskazano w art. 8 ust. 1 zd. drugie ustawy lutowej (np. uchwała SN dnia 5 października 1995 r., I KZP 23/95, OSNKW 1995, z. 11-12, poz. 73; postanowienie SN z dnia 11 czerwca 2021 r., V KK 324/20; postanowienie SN z dnia 14 września 2021 r., I KZP 12/22). Co istotne, w trybie z art. 922 k.c. można dochodzić po następcy osoby represjonowanej (art. 8 ust. 1 zd. drugie ustawy lutowej) odszkodowania zaś zadośćuczynienia tylko gdy spełnione zostały warunki określone w art. 445 § 3 k.c. To daje spadkobiercom ustawowym po zmarłej żonie represjonowanego, a zatem dzieciom represjonowanego, możliwość dochodzenia odszkodowania, które w części 1/5 przeszło z dniem wejścia w życie ustawy lutowej na jej rzecz, ale już nie do zadośćuczynienia, skoro nie wytoczono powództwa w tym zakresie za życia żony represjonowanego, a także nie miało miejsca uznanie na piśmie roszczenia.

Z tego powodu konieczne stało się uchylenie wyroku w części wynikającej z uwzględnienia zarzutu pierwszego kasacji, tj. w zakresie zadośćuczynienia zasądzonego ponad kwotę 72.000 zł oraz odszkodowania zasądzonego ponad 6480 zł i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu, by w toku ponownego postępowania miał na uwadze przedstawione zapatrywania prawne (art. 442 § 3 w zw. z art. 518 k.p.k.).